

## Problematyka opodatkowania akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej

Spółka komandytowo-akcyjną jest spółka, której celem jest prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą, w której za zobowiązania spółki co najmniej jeden wspólnik, zwany komplementariuszem, odpowiada bez ograniczeń a co najmniej jeden wspólnik jest akcjonariuszem<sup>1</sup>. Ustawodawca zalicza spółkę komandytowo-akcyjną do spółek osobowych<sup>2</sup>. Od konstrukcyjnego punktu widzenia istotą spółki komandytowo-akcyjnej jest powiązanie inwestora aktywnego – komplementariusza i inwestorów pasywnych – akcjonariuszy<sup>3</sup>. Ustawodawca zdecydował się zminimalizować ilość regulacji dotyczących spółki komandytowo-akcyjnej stosując w kodeksie system odesłań. W sprawach nieuregulowanych przepisami znajdującymi się w dziale o spółce komandytowo-akcyjnej stosuje się do niej odpowiednio:

- 1) w zakresie stosunku prawnego komplementariuszy, zarówno między sobą, wobec wszystkich akcjonariuszy, jak i wobec osób trzecich, a także do wkładów tychże wspólników do spółki, z wyłączeniem wkładów na kapitał zakładowy – odpowiednio przepisy dotyczące spółki jawnej,
- 2) w pozostałych sprawach - odpowiednio przepisy dotyczące spółki akcyjnej, a w szczególności przepisy dotyczące kapitału zakładowego, wkładów akcjonariuszy, akcji, rady nadzorczej i walnego zgromadzenia<sup>4</sup>.

Z powyższego przepisu widać, iż spółka komandytowo-akcyjna mimo, że jest zaliczana do spółek osobowych posiada bardzo silne elementy kapitałowe. Z tego powodu w literaturze spółkę komandytowo-akcyjną często nazywa się osobowo-kapitałową hybrydą<sup>5</sup>. Natężenie cech kapitałowych w spółce osobowej powoduje liczne problemy interpretacyjne. Jednym z najważniejszych jest problem sposobu opodatkowania akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej.

---

<sup>1</sup> Art. 4 par. 1 pkt. 1 ksh - Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks Spółek Handlowych (Dz. U. z 2000 r. Nr 94, poz 1037)

<sup>2</sup> Art. 125 ksh

<sup>3</sup> S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 621

<sup>4</sup> Art. 126 ksh

<sup>5</sup> R. Szyszko, *Spółka komandytowo-akcyjna z udziałem spółki z o.o. jako jedyne komplementariusza*, Warszawa 2011, s. 24

Zarówno w orzecznictwie wojewódzkich sądów administracyjnych jak i Naczelnego Sądu Administracyjnego kwestia opodatkowania dochodu z tytułu udziału w zyskach spółki komandytowo-akcyjnej budzi poważne wątpliwości. Analizując orzecznictwo można dostrzec dwa odmienne poglądy:

- pierwszy, zgodnie z którym przychodem z akcji spółki komandytowo-akcyjnej są otrzymane pieniądze a momentem powstania przychodu jest moment wypłaty środków przez spółkę akcjonariuszowi,
- drugi, zgodnie z którym przychód akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej powinien być opodatkowany na takich samych zasadach jak przychód komplementariusza.

Pierwsze z przedstawionych stanowisk zostało zaprezentowane m.in. w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 04 grudnia 2009 r. (sygn. II FSK 1097/08). Skarżącym w tym przypadku był podmiot podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób prawnych. Sąd w swoich rozważaniach wyszedł od art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego 2002 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (updop), który określa zasady opodatkowania przychodu z udziału w spółce nie będącej osobą prawną. Statuuje on zasadę iż takie przychody łączy się z przychodami wspólnika proporcjonalnie do posiadanego udziału, przy czym w braku dowodu przeciwnego przyjmuje się, że udziały wszystkich wspólników są równe. Przychody i koszty poniesione przez spółkę nie posiadającą osobowości prawnej dolicza się więc do pozostałych przychodów i kosztów wspólnika.

Naczelny Sąd Administracyjny zwrócił uwagę, że w analizowanym przepisie nie zdefiniowano pojęcia przychodu. Odwołał się on więc do definicji tego pojęcia zawartego w art. 12 ust. 1 updop przywołując równocześnie w ramach wykładni systemowej zewnętrznej przepisy kodeksu spółek handlowych by ustalić, które uprawnienie wspólnika spółki komandytowo-akcyjnej odpowiada pojęciu przychodu zawartemu w ustawie podatkowej. Sąd zwrócił uwagę, że wspólnikom spółki komandytowo akcyjnej stosownie do art. 147 par. 1 ksh przysługuje prawo do udziału w zysku proporcjonalnego do posiadanych przez nich udziałów. Tak podzielony zysk dzieli się na dwie części – jedną przypadającą na komplementariuszy, którzy wnieśli wkłady i drugą odpowiadającą wkładowi akcjonariuszy na kapitał zakładowy. W zależności od charakteru wspólnika podział zysku następuje na różnych zasadach. Zyski komplementariuszy dzieli się na zasadach takich jak zyski wspólników spółki jawnej. Tymczasem podział zysku akcjonariuszy podlega przepisom regulującym działalność spółki akcyjnej. O podziale tego zysku decyduje zatem walne zgromadzenie a jak wynika z art. 146 par. 2 ksh uchwała o podziale zysku wymaga zgody wszystkich komplementariuszy. Zysk

akcjonariuszy rozdziela się w stosunku do liczby akcji a uprawnienie do dywidendy przysługuje, co do zasady, akcjonariuszom, którzy posiadali akcje w dniu powzięcia uchwały o podziale zysku.

Sąd wskazał, iż z przepisów ksh wynika, że wypłata dywidenda może nastąpić dopiero po zakończeniu roku obrotowego a prawo do dywidendy jest immanentnie związane z akcją. W związku z tym zbycie akcji przed dniem dywidendy pozbawia akcjonariusza prawa do niej. Dopiero z chwilą podjęcia uchwały o podziale zysku następuje przekształcenie prawa do dywidendy związanego z akcją w roszczenie o wypłatę określonej kwoty. Sąd przypomniał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r. (sygn. akt II PK 308/07), w którym stwierdzono, że dywidenda stanowi pożytek z akcji jako prawa majątkowego i nie jest zawarta w cenie.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, iż dywidenda jest związana z prawem majątkowym (prawem do akcji) a zatem nie jest ona przychodem związanym z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 13 ust. 3 u.p.d.o.p. Skoro tak to dla celów podatkowych nawet jeżeli spółka komandytowo-akcyjna osiąga przychody z działalności gospodarczej to przychodu jej akcjonariusza nie można uznać za związanego z działalnością gospodarczą. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że przychód taki wynika z faktu posiadania prawa majątkowego w postaci akcji a co za tym idzie powinien być uwzględniony przy obliczaniu podatku dopiero w momencie wypłaty dywidendy.

Na bazie powyższych rozważań ustalono, iż podatnik będący akcjonariuszem nie ma obowiązku uwzględniania przy obliczaniu swojego opodatkowania przychodów ze spółki komandytowo-akcyjnej. Obowiązek taki powstaje dopiero z chwilą wypłaty dywidendy.

Odmienne od powyższego stanowisko zajął Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 19 listopada 2010 r. (sygn. akt II FSK 1297/09). Sprawa podobnie jak przedstawiona powyżej dotyczyła opodatkowania akcjonariusza na gruncie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Sąd podobnie wyszedł przy wykładni przepisów od art. 5 ust. 1 i 2 updop, który jak już wspomniano stanowi, iż przychody i koszty z udziału w spółce nie będącej osobą prawną łączy się z przychodami każdego wspólnika proporcjonalnie do jego udziału. Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrując kasację przyjął, iż użyte w art. 5 ust. 1 updop sformułowanie spółka nie będąca osobą prawną, nie mająca osobowości prawnej odnosi się do każdej ze spółek osobowych. Podobnie określenie „przychody wspólnika z udziału w takiej spółce” zdaniem Sądu oznaczają wszystkie przysporzenia majątkowe uzyskane przez wspólnika w tym również akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazano, iż udział w zyskach spółki osobowej powstaje w sposób

obiektywny i nie wiąże się z uchwałą przyznającą właścicielom prawo do jego wypłaty. To zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego przesądza o tym, że przychody ze spółki kapitałowo-akcyjnej winny być łączone z przychodami z innych źródeł.

Sąd kasacyjny stanął na stanowisku, iż przepisy prawa podatkowego w sposób jednoznaczny i zupełny regulują kwestię opodatkowania akcjonariusza spółki kapitałowo-akcyjnej. Odrzucił on argument skarżącego, iż w praktyce mogą wystąpić trudności w comiesięcznym określaniu przychodów wywodząc, iż takie trudności nie mogą w żaden sposób modyfikować bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa podatkowego a także że spółka obowiązana jest prowadzić księgi rachunkowe na podstawie, których można ustalić jej przychody. Naczelny Sad Administracyjny zwrócił uwagę na fakt, iż obowiązek podatkowy obciąża nie spółkę a podatnika zatem bez znaczenia pozostaje, że akcje spółki komandytowo-akcyjnej mogą mieć charakter na okaziciela.

Odrzucając zarzuty skargi kasacyjnej podkreślono, że to nie dywidenda stanowi przychód ze spółki komandytowo-akcyjnej. Spółka komandytowo akcyjna nie jest osobą prawną a co za tym idzie przychód nie powstaje w momencie wypłaty dywidendy. Dla takiej interpretacji brak bowiem podstawy prawnej. Zdaniem składu orzekającego uzyskiwane z udziału w spółce komandytowo-akcyjnej zyski nie mogą być nazywane dywidendą. W przepisach podatkowych dotyczących spółki komandytowo-akcyjnej termin taki nie występuje a zakres odesłania zawartego w art. 126 par. 1 pkt. 2 ksh nie uprawnia do przenoszenia tego odesłania na grunt przepisów podatkowych. Ustawodawca podatkowy używa bowiem pojęcia dywidendy konsekwentnie wyłącznie dla określenia zysków osób prawnych.

Nadto zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z przepisów ksh nie może wywodzić źródeł powstania obowiązku podatkowego i zasad opodatkowania innych niż zawartych w ustawach podatkowych. W uzasadnieniu orzeczenia podkreślono, że z punktu widzenia ustawy podatkowej dochód uzyskany przez wspólnika na podstawie uchwały stanowi jedynie tę część dochodu spółki, którą wspólnicy zgodzili się podzielić. Nie może on być nazywany dywidendą i nie ma wpływu na sposób opodatkowania akcjonariusza podatkiem dochodowym.

Uzasadniając wyrok Sąd Kasacyjny doszedł do przekonania, iż brak regulacji sytuujących w sposób szczególny akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej jest zamierzony. Ustawodawca bowiem kieruje się zasadą równego traktowania dochodów z różnych form aktywności gospodarczej niezależnie od statusu podmiotu podlegającego opodatkowaniu. Zdaniem Sądu jednolite zasady opodatkowania wspólników spółek

osobowych są spójną i pełną regulacją. Przemawia to za przyjęciem tożsamyh metod opodatkowania akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej i innych wspólników spółek osobowych.

Jak widać z przedstawionych wyroków element osobowo-kapitałowy w spółce komandytowo-akcyjnej powoduje istotne problemy przy wykładni przepisów. Wątpliwości interpretacyjne dotyczą nie tylko samych przepisów dotyczących organizacji spółki ale również tak odległych a równocześnie istotnych aspektów jak opodatkowanie jej wspólników.

Autor w sporze przychyła się do stanowiska o opodatkowaniu w spółce komandytowo-akcyjnej wyłącznie dywidendy. Jego zdaniem za taką interpretacją przepisów przemawiają zarówno zasady wykładni jak i względy praktyczne. Na wstępie pragnie on zwrócić uwagę, że system prawa stanowi jedną całość a przepisy prawa podatkowego, mimo że stanowią autonomiczny system, nie mogą być interpretowane w zupełnym oderwaniu od realnych stosunków prawnych kreowanych prawem cywilnym.

Zdaniem autora trudno jest uznać, że akcjonariusz spółki komandytowo-akcyjnej winien doliczać do swoich bieżących przychodów udział w przychodach spółki komandytowo-akcyjnej a to ze względu na fakt, iż w ciągu roku podatkowego nie powstaje u niego przychód należny. Dopiero w momencie wypłaty dywidendy prawo majątkowe związane z akcją przekształca się bowiem w roszczenie pieniężne.

Autor stoi bowiem na stanowisku, że akcja spółki komandytowo-akcyjnej stanowi takie samo prawo majątkowe jak akcja spółki akcyjnej. Wiążą się z nim te same uprawnienia – w tym prawo do dywidendy. Wynika to bezpośrednio z odesłania zawartego w art. 126 ksh. Skoro tak nie ma zatem żadnych podstaw by różnicować sytuację prawną posiadaczy akcji tych dwóch spółek pod względem podatkowym. Zdaniem autora próba innej wykładni prowadzi do nierównego traktowania podmiotów znajdujących się w tym samym stanie prawnym.

Interpretacja przepisów prawa podatkowego nakazująca doliczanie przychodu spółki do bieżącego przychodu jej akcjonariuszy prowadziłaby do licznych problemów praktycznych. W przypadku zbycia przez akcjonariusza akcji przed otrzymaniem dywidendy dochodziłoby do opodatkowania przychodu, którego ten faktycznie nie otrzymał. Równocześnie nowy właściciel otrzymałby przysporzenie majątkowe, które nie podlegałoby opodatkowaniu.

Należy zwrócić także uwagę, że w spółce komandytowo-akcyjnej akcjonariusz nie ma podstawy prawnej do zapoznawania się z jej księgami rachunkowymi oraz żądania wykazania jaki przychód spółka osiągnęła w danym miesiącu. Jako udziałowiec posiada on tylko i

wyłącznie dostęp do sprawozdania finansowego spółki, które wydawane jest, co do zasady, raz na rok a nie raz na miesiąc. Uprawnienia akcjonariusza jako współnika są w porównaniu do innych spółek osobowych nikłe. Nawet w spółce komandytowej komandytariusz ma prawo, zagwarantowane *explicite* w art. 120 ksh, przeglądania ksiąg rachunkowych. Prawo takie nie będzie przysługiwało tymczasem akcjonariuszowi spółki komandytowo-akcyjnej a to za sprawą odesłania zawartego w art. 126 par. 1 ust. 2 ksh, które stanowi że do akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej stosuje się właściwie przepisy ksh o akcjach. W tych przepisach tymczasem brak stosownego zapisu upoważniającego akcjonariusza do dostępu do ksiąg. Z tego zaś wynika, że uprawnienia akcjonariusza nie pozwalają mu określić bieżących przychodów spółki a co za tym idzie niemożliwe jest doliczenie ich na bieżąco do jego przychodu. Nakazanie mu tego prowadziłoby do sytuacji nakładania na niego obowiązków których w świetle posiadanych przez niego uprawnień nie byłby w stanie wykonać.

Autor zwraca uwagę na fakt, iż akcje spółki komandytowo-akcyjnej mogą być notowane na rynku publicznym. Jeżeliby przyjąć tezę o doliczaniu zysku ze spółki do bieżącego zysku akcjonariusza, biorąc pod uwagę dynamikę obrotu giełdowego i fakt, że akcje zmieniają swojego właściciela często kilka razy dziennie bardzo trudno byłoby ustalić, który akcjonariusz podlega opodatkowaniu. Co więcej pogłębiłby się dodatkowo problem z uzyskaniem informacji o bieżących zyskach spółki a to ze względu na jedną z najważniejszych zasad obrotu giełdowego – prawo równego dostępu do informacji finansowych emitenta. Jeżeli akcjonariusz uzyskiwałby dostęp do informacji o bieżących przychodach spółki komandytowo-akcyjnej wchodziłby on w posiadanie informacji poufnej na podstawie, której mógłby decydować się na sprzedaż/zakup posiadanych walorów zanim wiedza o wynikach dotarła by na rynek. Powyższe moim zdaniem świadczy o tym, że zasadnym jest opodatkowanie wyłącznie wypłacalnej akcjonariuszowi dywidendy.

Wszystkie przedstawione argumenty już wkrótce będzie rozważał Naczelny Sąd Administracyjny w składzie siedmiu sędziów. 07 marca 2011 r. rozpatrując problem opodatkowania akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej jeden ze składów orzekających doszedł bowiem do wniosku, iż zagadnienie to budzi poważne wątpliwości i wniósł o podjęcie uchwały stanowiącej odpowiedź na następujące pytanie prawne: "czy w stanie prawnym obowiązującym w 2008 r. przychód (dochód) spółki kapitałowej posiadającej status akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej podlega opodatkowaniu w dniu otrzymania dywidendy wypłaconej akcjonariuszom na podstawie uchwały walnego zgromadzenia o podziale zysku, tj. na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku

dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2000 r., Nr 54, poz. 654 ze zm.), czy też, zgodnie z zasadami określonymi w art. 5 ust. 1 i 2 i art. 25 ust. 1 u.p.d.o.p., w miesięcznych zaliczkach ?".